

G A Z E T A

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 11go STYCZNIA ROKU 1820 we WTOREK

z Krakowa 5 Stycznia.

SEYM KRAKOWSKI.

Na sessyi dnia 23 Grudnia Reprezentant *Makolski* wniósł, aby Izba prawodawcza z względu przypadający naziątrz rocznicy urodzin N. Cesarza wszech Rossy, Króla Polskiego, Protektora Rplitey naszey, wyznaczyła z grona swego deputacyą, któraby dnia tego Rezydentowi i Konsulowi jeneralnemu tego Monarchy wynurzyła dla Niego życzenia; Wniosek ten przyjęto, i wybrano członkami téy deputacyi Reprezentantów *Makolskiego* i *Xiędza Teodora Sołtyka*. Późem Izba przystąpiwszy do zwyczajnych swych działań, zajęła się załatwieniem wniosków tyczących się oskarżonego Wóyty, a następnie JW. An. Hr. Stadnicki Reprezentant, Prezydnujący w Kommissyi Seymowo-Skarbowey odczytał Izbie poprawę przez Kommissyą Skarbową co do projektu zaprowadzenia podatku od rzezi bydła za potrzebną uznaną, i oraz wyjaśnił powody — JW. Reprezentant *Soczyński*, żądając pozostawienia w deliberacyi wprowadzonego projektu z nakazem komunikacyi onegoż w kilku exemplarzach członkom Reprezentacyi dla zastanowienia się i dostatecznego zgłębienia projektu, dał za powód ważność przedmiotu, zachodzącego z zniesienia gruntowego podatku stałego, któregoby wpływ do kassy nie dał przyczyny Rządowi do utyskiwania na zamiarę podatku *subsidiu charitativi*, opłacanego przez właścicieli ziemian, na niestale

skórowe, które mieszkańcy miast znosić tylko będą musieli — uwolnienia Starozakonnych od płacenia 56742 złp. którzy już poprzednio uwolnieni zostali od płacenia 63000 złp., a teraz summę powyższą 56742 złp. za ledwo w piątej części ponosić będą; — nakoniec, zachodzi uwolnienie tych, którzy żadnego innego podatku prócz osobistego nie płacą, znaczne zaś użytki w tym kraju mają, i znaczne dochody z skarbu publicznego pobierają, a nadewszystko idzie o zabezpieczenie mieszkańcom miast i klasie ludu przemysłowej tego użytku, iaki przez taniość pierwszych potrzeb życia, i przez napływ młodzieży do akademii zapewniony mają.

Repr. *X. Paszkowicz* delegowany z kapituły przymawiając się dowodził, iż przez zniesienie *subsidiu charitativum* żadne ulżenie nie zachodzi; że znaczna część Duchowieństwa, acz zmniejszony podatek ofiary, jest przeciążona w podatkach, a szczególnie Plebani przez opłatę na szkolki, do których jeszcze mają dołączone koszta kancelaryi i wizyt, iako prezesi szkół początkowych w swych parafiach. — Repr. *Kozłowski* żądając rozwagi nad projektem o podatku skórowym przedstawił obawę z art. 124 Statutu, ażeby przez przyjęcie modyfikacyi nie przeszkodzono uwagom, iakie przeciw samemu projektowi zająć mogą.

Gdy Marszałek nie widział jedności względem zostawienia rzeczzonego projektu pod rozważą, wezwał Izbę Prawodaw-

czą do sekretne go kreskowania, przez skutek którego gdy zaszła równość głosów, Marszałek mając na uwadze przyspieszenie działań Komisyy Skarbowey, rozwiązał równość zdań przeciw dalszemu rozważeniu; a zwracając uwagę Izby na przedstawioną przez Komisyy Skarbową poprawę projektu, gdy w względzie tym nie było jednomyślności, przedsięwzięte zostało sekretne kreskowanie; a gdy 24 głosami przeciw 8 poprawa została przyjęta, Marszałek zawiadomił Izbę Prawodawczą, iż stosownie do art. 124 Statutu poprawa wraz z projektem przesłane będą Senatowi.

P R U S S Y.

z Berlina 3 Stycznia.

N. Król wydał pod dniem 21 szyn Grudnia r. z. do Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Woyny pismo następującej osnowy:

„Z szczególniejszemu zadowoleniem zapatrywałem się od lat czterech na wzrost tak ważny dla bezpieczeństwa państwa instytucyi obrony krajowej (Landwehr-Institut), i spostrzegalem, iak chętnie lud poddymował wynikające dla niego stąd ofiary, i iak czynnie działały dla tej dobra władze woyskowe i cywilne. — Miło mi oddać im iawnie tę sprawiedliwość. Wszakże, urządzenie na bataliony, pułki i inspekcye wykazało w kolei doświadczenia wielorakie wady, którym zaradzić można, niezmieniając bynajmniej istoty instytucyi, ani naruszając osobistych stosunków, wypływających z szczególney posady woyska liniowego i woyska obrony krajowej. Postanowilem był już w r. 1845, iż z należących teraz do jednego pułku liniowego czterech batalionów obrony krajowej pierwszego wezwania, tylko trzy przeznaczonymi są do służby polowej; ta więc formacya, łącząca korzyść znaczney oszczędności (34 batalionów i szwadronów) z organizacyą stanowi woiennemu odpowiadającą, już teraz przez podział batalionów obrony krajowej, zmieniający wewnętrzny stan okręgów, ma być przygotowana. Tym końcem:

1) Z należących do jednego pułku liniowego czterech batalionów obrony krajowej urządzić się mają trzy bataliony, rozdzielając okręgi osmiu kompanii obrony krajowej, składających dotąd jeden pułk, na o-

kręgi sześciu kompanii. Z każdego w ten sposób przeistoczonego dotychczasowego pułku obrony krajowej, dwa okręgi kompaniczne z tyluż okręgami innego najbliższego tegoż pułku wcielone będą do trzeciego batalionu.

2) Nowa ta formacya zasadza się na jeograficznem okręgow położeniu. Gdzie stosunki miejscowe odmian dla garnizonów wymagają, mają mi być uczynione tym końcem propozycye.

Okręg batalionowy, w którym główne miejsce pułku położone, przyłączony być ma do pierwszego batalionu, a okręg batalionowy, powstający ze złożenia dwóch kompanii każdego dotychczasowego pułku obrony krajowej, należeć ma do batalionu trzeciego. Garnizony iazdy oznaczają się w miarę położenia miejscowego.

Potrzebne nieznaczne odmiany co do mundur, mogą być przez zmianę uskuteczni-

Wszystkie pułki obrony krajowej mieć będą numer na naramniku takiego koloru, iak pułki liniowe, do których należą, a oficerowie złote.

Należące do czterech pułków odwodowych pułki obrony krajowej (po 6 kompanii) mają również nosić na swym mundurze oznaki swoich pułków liniowych, a sześć kompanii uformowanych z dotychczasowych pułków obrony krajowej, mieć będą na naramniku numer należnego pułku liniowego odwodowego. Tak n. p. kompanie uformowane z trzeciego Poznańskiego pułku obrony krajowej otrzymają numer 33, a sześć kompanii Poznańsko-Bydgoskiego pułku obrony krajowej, numer 55. Oprócz nazwiska prowincjonalnego, mają jeszcze też pułki nazwisko skombinowanego 53 i 35, iak niemniej 34 i 36 pułku obrony krajowej.

3) Lubo nowo formowane bataliony, według dawniejszego postanowienia tylko w liczbie 1,000 ludzi do służby polowej wychodzić będą, wszelakoż, stosownie do regulaminu i oznaczonego w nim etatu, zachowac mają w listach przynależącą im zupełną liczbę 1,600 ludzi. W przypadku woyny, użyta będzie w miarę okoliczności zbywająca liczba do tworzenia potrzebnych odwodów.

W każdej batalionowej zbrojowni znaya

dować się ma odtąd 1,200 karabinów. Z tych, wyruszając batalion w pochód, dostaje 1000, zbywając 200 pozostają w zbrojowni, dlatego ażeby z odwołu trzech batalionów każdego pułku batalion z 600 ludzi natychmiast mógł być uzbrojonym.

Co się tu przepisało, jest ważnym przez analogią i dla jazdy, do której zgola niniejsze rozporządzenia mają być, o ile wypadła, przystosowane; wszakże podczas wojny ma być jazda z sześciu batalionów obudwóch stanowiących brygadę pułków, i po jednym z każdego batalionu szwadronie z 162 głów, prócz officerów i konowała, w skombinowane sześćszwadronowe pułki formowana.

Powyższe przepisy stosują się podobnie i do drugiego wezwania, w miarę wynikających z niego odmian, ale tak, iż stosunki obudwóch wezwań żadnej względem siebie nie podlegają zmianie.

4) Skoro formacja ta ukończoną zostanie, liczba 28 inspekcji obrony krajowej zmniejszona będzie na 16. Miec potem będą nazwisko brygad obrony krajowej i numer dywizji liniowych, do których należą. Inspektorowie nazywają się dowódcami brygad obrony krajowej, odbywają wszelkie interesa ściągając się do obrony krajowej i zakładów wojska liniowego w dotychczasowym sposobie, zostają jednakże pod dowództwem dwiunym; wzajemne ich stosunki oznaczone będą osobną instrukcją.

5) Wychodzący z tego powodu Inspektorowie i dowódcy batalionowi, których Ja przeznaczę, będą w miarę swoich zdolności służbowych albo pensyonowani, albo z tymczasowym żołdem aż do przystęgu umieszczenia oddali, lub jeżeli będzie sposobność, w wojsku liniowym umieszczeni.

6) Terazniejsi Inspektorowie wspólnie z terażniejszymi dowódcami batalionowymi podadzą wyłączyć się mających officerów, którzy po ukończeniu nowej formacji nadlicbowymi będą. Szczególniej, mniej zdolni do służby mają być wyłączeni.

7) Według tych zasadnych postanowień ma niezwłocznie ku ich wykonaniu dalsze przedsięwzięte być rozporządzenie, tak ażeby całe dzieło formacji niechybnie do epoki ćwiczeń obrony krajowej 1820 r. ukończone było.

Gwardya i grenadyery obrony krajowej pozostają na czas w obecnym porządku.

8) Wszelkie poprzedzemi postanowieniami niezniesione przepisy we względzie obrony krajowej, pozostają w mocy; gdzie zaś co do uzupełnienia, co do administracji, etatów, i mianowicie przyszłego zakresu działania dowódców brygadowych, potrzebnymi się okażą odmiany w dawniejszych rozporządzeniach, mają mi być propozycje w tej mierze uczynione.

Berlin dnia 22 Grudnia 1819 r.

(podp:) Fryderyk Wilhelm.

Wychodząca tu Powszechna gazeta Pruska zawiera pod względem powyższego rozkazu gabinetowego: następujące uwagi: « Osnowa powyższego Król: rozkazu gabinetowego dostateczna będzie do ocenienia rozgłoszonej już to przez pisma publiczne, już w posiedzeniach prywatnych, błędnej wieści, iakoby nastąpić miało zwinięcie obrony krajowej, lub zupełna toż zwinięcie rokująca reforma, a to nawet w skutku porozumienia się z dworem austryackim. Oczywiście że w szeregach zaprowadzenie obrony krajowej było wolnego postanowienia N. Króla dziełem. Doświadczył w niem Monarcha waleczności, poświęcenia się i wierności swojego ludu w chwilach nagłego niebezpieczeństwa. Instytucja obrony krajowej, gdyby potrzeba była wzmocnienia wzajemnego zaufania, społa i jeszcze silniej węzły między tronem i ludem. Prowincje często odbierały ustnie i na piśmie dowody zadowolenienia N. Pana z powodu gorliwości, iaka się wszędzie w dokonaniu onejże objawiła; tylko duch złej chędi i ochydy podsycił rozpościerać może podrywanie, iakoby N. Pan miał zamiar przedsięwziąć takową w systemacie zaprowadzenia obrony krajowej reformę, która by nieuchronnie doszczetną reformę całego naszego obecnego systematu wojskowego za sobą pociągnęła. W zewnętrznej tylko formacji, iak czytamy, uczynione będą odmiany, mające na celu już to oszczędność, już dogodniejsze urządzenie ogółu, do czego szczególnie należy łatwiejszy mechanizm końcem niezwolnicznego użycia ludzi, w przypadku niespodzianego skoncentrowania wojska. Istota tego zaprowadzenia tak mało naruszona została, iż te odmiany organizacyi posłużą tylko raczej do nadania tej tem śpieszniej należytego wydoskonalenia. »

N I E M C Y

Dnia 28 Grudnia rozpoczął się seym w Hanowerze. Xiążę Cambridge, jako Wielko-rządca i Pełnomocnik Xięcia Reienta angielskiego i władcy hanowerskiego, taką miał mowę:

„Znaïome są zapewne WCPanom zasady, które Xię Reient we względzie urzędzenia zgromadzeń seymowych uchwalił. Nie było jego zamiarem ułożyć na teoretycznych tylko zasadach oparte prawa, ale raczej istniejące utrzymać, i takie w nich tylko poczynić odmiany, których terazniejszy stosunki i okoliczności wymagają. Ustanowienie dwóch Izb zgadza się z konstytucją całych Niemiec. Korzyści z tego tem większe ieszcze naród odniesie, gdyż wszelkie urzãdzenia i wnioski kilka razy przechodzić będą. Lecz daleką niech od was będzie myśl ta, szanowni Reprezentanci narodu, iżby was tu nie jeden cel sprowadził. Xię Rejent zupełną położył ufność w waszém przywiązaniu do oyczyzny, i w ogólnym sposobie myślenia, iż każdy na to pamiętać będzie, że nie iest reprezentantem swojej własney osoby, swojego stanu, prowincyi, ale całego narodu, i że każdy własne życzenia poświęci ogólnemu dobru, gdy tego potrzeba wymagać będzie. Miło wam bez wątpienia iest to zapewne, iż dotąd żaden Hanoweranin nie należał do uczestnictwa zaburzeń, których tak gwałtowne rozszerzanie się przymusiło Ligę niemiecką do użycia się gwałtownych środków. Połączcie więc usiłowania wasze z rządem, ażeby w niewzruszoney nigdy spokojności i porządku wzrastała codziennie szczęśliwość ogółu i pojedyncza. Podane wam będą do dalszych narad liczne i ważne okoliczności, między którymi naypierwszém i nayważniejszym będzie ułożenie zasad podatkowo-

nia. „
Z powodu rocznicy urodzin N. Cesarza Alexandra, Rossyyski Jenerał Hrabia Benningsen dał w Hanowerze świetny bal. Xiężna Cambridge z pomienionym Jenerałem, a Xiążę z Jenerałową Benningsen otworzyli bal tańcem polskim.

Rzeka Neckar wezbrała w 48 godzinach na stóp 15, a Ren na 10. W Kehl nie pamiętają tak wielkiej powodzi od r. 1801. Woda iuż i do domów się dostaje, obszerne pola zalała, przez co myśli, od dawna w tamecz-

nych okolicach zrzãdzające szkody, zapewne wygina.

O dwie godzin drogi od Frankfortu płynąca na gościńcu rzeka Men uiosła iadą tego do Paryża Rossyyskiego gońca; szczęściem iednak nie utonął.

Również i w okolicach Ratysbony rzeka Dunay bardzo wylała.

Podług doniesień z Munich, zamiarem iest Rządu Bawarskiego wielu małemi rzekami połączyć Men z Dunajem, co niegdyś było także zamiarem Karola IV. Uskutecznienie tego, mające kosztować 6 milionów, Panu Raichenbach powierzono.

N I D E R L A N D Y.

Sessya dnia 24 Grudnia drugiej Izby Stanów - Powszechnych obradujących w Hadze była bardzo ważna, a byli na niej oboje królewicostwo następcy tronu, i Xiążę Fryderyk, tudzież znaczna liczba słuchaczów. Dwudziestu kilku Reprezentantów wygotowało mowy przeciw kilku projektom budżetowym. Po zgaśnieniu sessyi przez prezesa Izby, i wprowadzeniu pod iey rozwałę pierwszego projektu o dziesięcioletnim budżecie, zabrał głos P. Appelius zastępujący ministra skarbu chorego. Ze są Reprezentanci nierozumiejący ięzyka holenderskiego, mówił naprzód w tym ięzyku, a potem toż samo powtórzył w francuskim, co wszystko trzy godziny zabrało. Mówiło po nim gciu do godziny 4tej z południa, o której nastąpiła przerwa sessyi do 6tej. Po tej przerwie, mówiło 16stu członków, i trwała sessya blisko do pierwszey z północy. Wyładkiem rozpraw było, że ten pierwszy projekt iednomyslnie odrzucono; drugi, o opędzeniu wydatków podanych w pierwszym, odrzucono większością 98 głosów przeciw 1; trzeci, zawierający pomnożenie podatków 3½ milionami, odrzucono większością 55 głosów przeciw 45; czwarty, zapewniający dochody budżetem drugiego oznaczone, odrzucono większością 62 przeciw 56; roczny budżet na rok 1820 odrzucono większością 78 głosów przeciw 50; naręście, projekt prawa względem ustanowienia 24 milionów zł. holle; rocznego dochodu przyjęto większością 54 głosów przeciw 44.

FRANCYA.

z Paryża 24 Grudnia.

Izba Deputowanych mianowała na sesjach po biórach swoich dnia 21 b. m. Kommissyą do roztrząśnienia projektu prawa względem ustanowienia na rok 1820 sześciu pierwszych dwunastu części podatku osobistego i ruchomego, tudzież podatku od okien, drzwi i patentów. Członek téy Kommissy P. *Ternaux* zdał imieniem iéy sprawę Izbie na sessyi dnia 22, i doniósł, że Kommissya jest za tém, aby zamiast sześciu, cztery tylko dziesiąte rzeczzonego podatku były uchwalone. Do mówienia w téy mierze za i przeciw zapisało się 5 Deputowanych. — Na téyże sessyi złożono znowu Izbie bardzo wiele petycyy, tyczących się naywięcéy niezmiennienia prawa o wyborach. Między temi jest petycya podpisana przez 14,000 mieszkańców miasta *Lugdunu*, i petycya bardzo wielu mieszkańców *Strasburga*. — Tak więc, gdy zewsząd nadchodzą petycye za utrzymaniem w całości Karty konstytucyynéy i prawa o wyborach, ministrowie, iak się wieść przed kilku dniami w giełdzie rozeszła, a która przyczyniła się do podniesienia ceny papierów publicznych, postanowili zaniechać, a przynajmniéy wstrzymać wniesienie do Izby odmian w tych dwóch wielkich ustawach.

Hrabia *Lavalette*, którego Król ulaskawił, ma iuż bydź w *Paryżu*, iako też i Jenerał *Hullin* wygnaniec.

Jak publiczność, tak i ministrów zadziwił niepomału powrot *Xcia Rovigo* (*Savary*) do Francyi. Pokazuje się, iż powrócił bez wiedzy nawet rządu naszego. Mówią zaś, iż gdy upływał czas dozwolony mu bawienia w *Londynie*, udał się do Posła tam francuzkiego z żądaniem paszportu dla powrócenia do oyczyzny, w celu obalenia wydanego nań zaocznego wyroku. Odmówił mu Poseł paszportu. Udał się więc, iak słychać, do Posła hiszpańskiego, który mu doradził, aby nie zważając na to, dostał się potajemnie do Francyi. Usłuchał téy rady, popłynął do *Antwerpii*, skąd pojechał do granicy francuzkiéy pocztą, która iuż nań czekała, i stanął w *Paryżu*, o czém nikt nie wiedział. Przybywszy, napisał zaraz list do każdego ministra, pełen ślachetności, prosząc o wyznaczenie sędziów, i donosząc, że się sam oddaie do więzienia Opactwa. Mi-

nister *Pasquier* pojechał do niego natychmiast, i usiłował skłonić byłego naczelnika swóiego (*P. Pasquier* był Préfektem policyi, gdy *Xiążę Rovigo* był takimże ministrem) aby tego postanowienia odstąpił; lecz napróżno. Minister *Decazes* wysłał do niego raz Sekretarza, drugi raz Referendarza Rady Stanu dla skłonięcia go, aby powracał, skąd przybył. Również napróżno. Tylko co *Xiążę Rovigo* przybył do więzienia Opactwa, zaiechało zaraz kilkanaście pojazdów przed bramę więzienia. Nie sami tylko przyiaciele nieszczęśliwego przybyli odwiedzić go, ale odwiedzili go i ci z wiele znaczących, którym niegdys życie ocalił, i których tajemnice ma ieszcze może w mocy swoiéy. Nie wymieniamy ich (wraża dziennik donoszący o tém), bo wołemy wierzyć, że wdzięczność tylko była im powodem do tych odwiedzin. Z resztą, spodziewamy się, że sprawa, do którój ten niespodziany powrót dał powód, dla nikogo nie będzie szkodziła.

Zszedł z tego świata w tutejszój stolicy dnia 21 Hrabia *Serrurier* Par i Marszałek francuzki w 78 roku życia. Był Majorem w ięździe, gdy rewolucya wybuchnęła. Wierny oyczyźnie, został niebawnie Jenerałem. Służył znakomicie we *Włoszech* roku 1795. Odpoczywał lat kilka w skutek klęski Jenerała *Scherera*. W r. 1803 został Senatorem, a po niejakim czasie Gubernatorem Inwalidów, potem zaś Marszałkiem. W roku 1815 Minister wojny *Xiążę Feltr.* odebrał mu Gubernatorstwo Inwalidów, dawszy ie *Xięciu Coigny* emigrantowi, który w roku 1814 do Francyi powrócił.

Zapewniają, iż Hrabia *Bertholet* Par francuzki nie przyjął danego mu od Króla orderu *S. Michała*.

Dziennik *Sława* ogłosił co następuje: — „Jeśli można zawierzyć listom kupieckim, rozeszła się wieść dnia 30 Listopada w *Badajoz* mieście hiszpańskiem przy granicy *Portugalii*, że wojsko angielskie wysiadłszy w *Portugalii*, opanowało miasto *Abrantes*. Też listy zwiastują, że był bunt w *Lisbonie* stolicy tegoż kraju, w którym wielu Anglików utraciło życie.

Dziennik zaś zwany *Cenzor Europejski* tak o tém doniósł, iż 25000 wojska angielskiego wylądowało w *Portugalii*, i że

wszyscy Anglicy w *Lisbonie* od tamecznych mieszkańców zamordowanemi zostali. Książę *Wellington* ma być Królem Hiszpańskim; lud jednak przekłada którego z Infantów hiszpańskich. „

Młody poeta tutejszy zaniechawszy chwalebne go zatrudnienia swojego, a zadowolony się w niepoohamowanej namiętności do gry, przegrał wszystko, co miał. Chcąc mieć za co grywać, kradł łyżeczki i inne srebrne rzeczy po kawiarniach i cukierniach. Schwytanego na uczynku oddano do sądu, przed którym miał na swą obronę mówę wierszem, składającą się z 300 wierszy. Przyznał się do błędów swoich; starał się tylko odwrócić zastosowanie do siebie surowego prawa, powiedziawszy: *Nie oznaczcie czoła moiego piętnem haiby, bo wolę śmierć, niż szańbienie*. Jakoż obszedł się z nim sąd łagodniej, niż chce prawo, bo skazał go tylko na 5letnie uwięzienie, i zapłacenie 200 franków ze względu, że nie dopuszczał się kradzieży wewnątrz kawiarni i cukierni, lecz zewnątrz ich, sprzątając łyżeczki i t. d. ze stołków przed niemi zastawionych.

W roczniku ogłaszającym corocznie czytamy takie szczegóły: — W roku 1818 spożrebowano w *Paryżu* 522,891 hektolitrow wina, 40,343 wódki i jabłeczniku, 83,407 piwa, a 14,211 octu. Zjedzono w tymże roku 73,870 wołów, 9064 krów, 77,767 cieląt, 335,616 baranów, 62,406 wieprzów i dzików, 1,151,113 serów. Wydano 673,926 franków na ostrzygi, 456,578 fr. na ryby ze stawów i rzek, 6,689,218 fr. na ptastwo, a 11,114,097 na małe i tania. — Urodziło się tegoż roku w *Paryżu* 11,752 chłopców, a 11,305 dziewcząt; między temi wszystkiemi było 8,039 nie w małżeństwach spłodzonych.

Nowa tragedya *Nieszpory Sycylijskie* wszędzie buczne odbiera oklaski, a największe na te słowa: *Skąd pochodzi, że minister waży się targać bezkarnie na wolność naszą?* W *Strasburgu* podczas grania tej sztuki wielki powstał rozuch, bo polya kazała przerwać ię granie, a publiczność domagała się dokończenia; ale nadszedł rozkaz zawieszania za to w urzędowaniu niepotrzebnie gorliwego Kommissarza policyi, nie wiedzącego zapewne iż tę sztukę, grywają

Długo oczekiwana Operę *Olimpia* gra-

no nareście dnia 22 b. m., i bardzo dobrze była przyjęta. Muzyka, tańce i dekoracye nagrodziły to, co autor ujął z interessowności tragedyi tej *Voltera*. Widowisko to trwało do w pół dwunastey w nocy.

Umarł dnia 20 *P. Persuis*, poprzednik Pana *Viotti* w zarządzaniu teatrem Opery. Napisał on muzykę do oper *Tryunf Trajana*, *Jerozolima wyzwolona*, *Leonidas*, *Fanni Morra*, *Marcel*, czyli *Dziedzic mniemany*, *Fanor* i *Angela*. Prócz tego, napisał muzykę do kilku baletów.

H I S Z P A N I A

Gazeta dworska Madrycka ogłosiła co następuje:

„*Ignacy Martinez de Villela*, członek Rady Kastylskiej wyznaczony od Króla do dochodzenia autorów zmyślonego rozkazu wydanego pod imieniem Margrabiego *Villanuova del Donero* Hrabiego *Villariego* Jenerala Inspektora milicyi pod dniem 22 Listopada do dowódców pułków prowincjonalnych, aby zadosyć czyniąc ustawie Króla dniem wprzód niby wydaney, iak nayspieszniey postawili ie pod bronią, donosi publiczności, iż Król, nie czekając na doyscie sprawców tak wielkiej zbrodni, dążący do obalenia wszystkiego, wyznaczyl 500,000 realów gotowemi pieniędzmi, które natychmiast wypłacę temu, który prawdziwego sprawcę tej zbrodni wyiawi, i prócz tego, dostanie urząd przynoszący mu 50,000 realów rocznego dochodu. Zarzetelnosc tej obietnicy ręczy Król słowem królewskim. Pieniądze już są u mnie. Donosi ciela nazwisko, iesliby żądał, będzie zataione, przeto na żadne niebezpieczeństwo nie będzie wystawiony; owszem za tak znakomitą Królowi i narodowi przysługę może być pewnym względów, na iakie tylko rząd zdobyć się może. „

Posłano do *Kadyxu* rozkaz, aby wszadzono na okręty 6 tysięcy woyska, któreby popłynęło do Ameryki, bo Jenerał *Morillo* żąda posilków usilnie, nie mogąc działać zaczepnie przeciw rokoszantom, zwłaszcza, że z posłanych tam już kilku tysięcy umarło w *Hawanie* 70 oficerów i 360 żołnierzy.

Wolni Mularze coraz bardziej u nas są prześladowani. Napelnione są nimi wszystkie więzienia S. Inkwizycyi. Wielu oddało się dobrowolnie sądowi wyznając, że są wolnymi

mularzami, w mniemaniu, iż przez to przesła-
dowanie ich ustanie; ale się zawiedli, bo ich
do lochów wtrącono, jak innych. Nieszczęśli-
wy *Pollo*, officer pełen zdaniłości i zasług, mę-
czony był przez 6 dni ciągle na piekielnej ma-
chlinie zwanej *grillos de opremio*. Narzędzie to
mordercze składa się z ciężkich i krępujących
ciało żelaznych zawias, któremu opasany czło-
wiek, wcale się poruszać nie może. Sądzo-
no, iż wymuszają przez to na nim wyznanie
innych zakonów tego całonków; lecz on z he-
roiczną stałością zniósł iak nayokropniejszą
męczarnią. Wielu wojskowych opuszcza oycz-
nyźnie dla uniknięcia podobnego losu. Ter-
roryzm doszedł do naywyższego stopnia. —
Uczony Kapłan *Sicilia*, nie zatrwożony *Ni-
voru*, i mnóstwo innych młodych ludzi igeży
w okropnych więzieniach. Ani sukienka du-
chowna nie zastania nieszczęśliwych przed
zaiadłością Inkwizycyi S. skoro popadną u niey
w podeyrzenie o Wolne-Mularstwo.

Podczas panującej w *Kadyzie* zarazy
roku 1800 umarło 6042 ludzi. — w r. 1804,
4766; — w r. 1810, 3305, a w r. 1819, 3162.

TURCYA.

Sułtan przemieszkuje ieszcze w letnim
pałacu, gdyż zaraza przeszła już do Seraju,
i coraz się szerzy. Sądzą, iż ta zaraza będzie
tak okropna, iak w r. 1812. Wszystkie szpi-
tale są napełnione chorymi, a stosunek wy-
zdrowiałych do umierających jest iak 1 do
10. Niemal przyczyniają się do tego ciągle
upaly i brak wody.

W *Alepje* (w Syrii) krwawa zaszła
seena. Tameczny Rządca *Chorschild Achmet*
Kaszka tak lud uciskał, iż ten wypowie-
dziawszy mu posłuszeństwo, rzucił się na ie-
go pałac i wszystkich będących tam urzędni-
ków pomordował. Basza zaledwie uratował
swe życie ucieczką, i miasto teraz oblega.

AMERYKA.

Porty w Brezylji na rozkaz Króla por-
tugalskiego będą zamknięte dla wyprawy hi-
szpańskiej, gdyby do nich zawinąć chciała.
Posłał także ten Król rozkaz do Portugalii
z *Rio-Janeiro*, ażeby niezwłocznie część wojs-
ka przysłano stamtąd do Brezylji, co dowo-
dzi, iż Hiszpani będą mieli do czynienia w A-
meryce nie z samymi tylko powstańcami.

Wysłaney deputacyi do tegoż Króla z
Montevideo, gdzie jest wojsko portugalskie,
dla wyrozumienia, iak się będzie miał
względem mieszkańców tegoż miasta, gdyby
wyprawa hiszpańska na rzekę *la Plata* wply-
nęła, odpowiedział, że gdyby się tam okaza-
li Hiszpani, rząd portugalsko-brezyjski da im
wszelką pomoc, i ręczy za bezpieczeństwo
ich osób i własności.

AFRYKA.

W *Trypolu* okazują się pomyslnie skutki
prawdziwie oycowskiego rządu. Handel i
morska siła na wysokim są tam stopniu. Od
dnia tego Czerwca 1818 r. żaden korsarz nie
wypłynął z *Trypolu*, a tameczny *Dey* oświad-
czył Anglii chęć zawarcia pokoju ze wszyst-
kiemi chrześcijańskimi narodami.

OBWIESZCZENIA

Kommissya Rządowa Woyny.

Uznawszy potrzebę powzięcia wiado-
mości o zamieszkanu osób, które przed Kom-
missyą sprawdzającą (pod Prezydencyą Jwgo
Generala artylleryi *Sierakowskiego*) pretensye
wojskowych do byłego Xięstwa Warszaw-
skiego o zaległości swoje likwidowały i na za-
likwidowane urzędowe poświadczenie otrzy-
mały, iż te w tabelłę długów byłego Xięstwa
Warszawskiego zapisane zostały, wzywa
wszystkie osoby tak cywilne iako i wojsko-
we, którym wzwyz wspomniane poświadcze-
nia już wydane zostały, ażeby każden z in-
teresowanych niezwłocznie w Obwodzie, w
którym mieszka, Kommissarzowi do Obwodu
tegoż delegowanemu, lub zamieszkały w mie-
ście stołecznem Warszawie, Kommissarzowi
Cyrkulowemu okazał wydane sobie od wzwyz
wspomnioney Kommissyi poświadczenie, i
złożył deklaracyą, gdzie jest zami szkłym.

Deklaracye zamieszkania przed Kom-
missarzem do Obwodu delegowanym, lub
Kommissarzem Cyrkulowym miasta Warsza-
wy, udowodnione być powinny świadectwem,
iż w obwodową, albo w księgę ludności miasta
stołecznego Warszawy wpisany został, lub
że interessowany zostaje w służbie krajowej.

Osoby te, które przez nabycie właści-
cielami wydanych poświadczeń zostały, obo-
wiązani będą przed Kommissarzem do Ob-
wodu delegowanym, lub Kommissarzem Cyr-
kulowym miasta stołecznego Warszawy, nie-

tylko okazać akt cassyi wydanego im poświadczenia, lecz tym samym sposobem, iak się wyżej rzekło, udowodnić powinny terazniejsze pomieszkanie swych cassyonaryuszów.

Te zaś osoby, które prawem spadku stały się posiadaczami odebranych poświadczeń, obowiązani będą okazać: iż zmarli właściciele poświadczeń w sukcesyi im przypadłych zostawali w służbie krajowej, lub też w księgę ludności Królestwa polskiego zapisani są; a jeżeliby tego udowodnić nie mogli, to złożyć powinni świadectwo, iż oni sami w pomienione księgi są zapisani.

Kommissarze do Obwodu delegowani i Kommissarze Cyrkułów miasta stołecznego Warszawy zapiszą w tabelę, stosownie do wydanego im na ten przedmiot wzoru, imiona i nazwiska osób, które deklaracye zamieszkania złożyły, numer wydanego z Kommissyi poświadczenia, ilość zalikwidowanej pretensyi, przedmiot likwidacyi, nazwisko miejsca zamieszkania, Powiat, w którym zamieszkanie się znajduje, urząd, iaki składający deklaracyę posiada, lub jakie obowiązki w służbie krajowej pełni, nakoniec, iakim sposobem zamieszkanie udowodnionem zostało.

Tabelle w tym składzie sporządzone przez Kommissarzów do Obwodu delegowanych oddane będą Kommissarzom Woiewódzkim a przez Kommissarzów Cyrkułowych, urzędowi municypalnemu miasta stołecznego Warszawy, dla przesłania onych Kommissyi Rządowej Woyny.

Osoby, zaś te, które poświadczeń od Kommissyi sprawdzającej pretensye woyskowych dotąd nieodebrały, mogą takowe odebrać w sekretaryacie jeneralnym Kommissyi Rządowej Woyny, gdzie po zupełnem ukończeniu dzieła tylerazy wspomnioney Kommissyi, wygotowane już poświadczenia złożonemi zostaną. Dla uzyskania jednak wygotowanych poświadczeń, kaźden interessowany okazać powinien świadectwo urzędowe, w którym kraju jest zamieszkałym; a na dowód, że jest zamieszkałym w Królestwie polskiem, to złożyć powinien urzędownie wydane świadectwo, iż w księgę ludności jest zapisanym, lub złożyć powinien świadectwo, iż w obowiązkach służby krajowej zostaje.

Deklaracye zamieszkania właścicieli wydanych poświadczeń naydalej aż do dnia 1go Marca roku 1820 zrobione być powinny.

gdyż inaczej utracą prawo odebrania należytości swoiey ze skarbu Królestwa polskiego.

Kommissya Rządowa Woyny ninieysze obwieszczenie dla wiadomości wszystkich interessowanych nie tylko do Gazet krajowych podaie, lecz to po trzykroć w dziennikach Woiewódzkich umieścić zaleciła.

w Warszawie dnia 30 Grudnia 1819 roku.

Radca Stanu, pełniący tymczasowo obowiązki Ministra Woyny, Jenerał Dywizyi (podpisano) Hauke.

Radca Stanu Dyrektor Jeneralny, (podp:) Jen. Bdy Stefan Hr. Grabowski
Sekr: Jen: (podp:) Jen: Bdy Nowicki.

Dyrekeya Jeneralna Stad i Stacyj stadnych Królestwa Polskiego.

Uwiadomia ninieyszem, iż w dniu 24tym Stycznia r. b. o godzinie 10tej z rana odhycwać się będzie w biurze iey przy ulicy Krakowskie przedmieście pod N. 415 licytacya publiczna (in minus) na dostawę furazów i paszy dla ogierow królewskich dwunastu na stacyi stadney w Willanowie przez czas od dnia 22 Lutego do dnia 1 Lipca r. b. konsystowac mających, w ilości na miarę dawnieyszą Warszawską wynoszący:

Jęczmienia	-	-	korcy	22
Owsa	-	-	-	144
Siana cetrar jeden a funtów 100 cett.				153
Stomy iarey	-	-	cett.	76
Stomy mięty na posłanie,				230

Kaźdy zatem mający chęć podjęcia się dostawy artykułów rzeczowych, opatrzony w potrzebne vadium, sechce się w dniu, godzinie i miejscu oznaczonych stawić, gdzie o warunkach szczególowych w tym przedmieście zawiadomiony będzie.

w Warszawie dnia 3 Stycznia 1820 roku.

Wielki Koniuszy Korony
Prezes.

(podpisano) Alexander Potocki.

Sekretarz Jeneralny.

(podpisano) Dulewski.

Polak, umiejący języki francuzki i niemiecki, których w szkołach publicznych i po pensjach uczył, szuka miejsca w prywatnym domu; dowiedzieć się w księgarni u W. Weckiego i Zawadzkiego przy ulicy Krak: Przed:

DODATEK

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 11go STYCZNIA ROKU 1820 we WTOREK

Najjaśniejszy Pan najłaskawiej zaszczyć raczył na dnia 27 Grudnia r. z. orderem Sgo Stanisława

Pierwszej klasy. Radcę Stanu Kalinowskiego.
Drugiej klasy. Konsyliarza tajnego Królewsko-Pruskiego Jana Jensch.

Trzeciej klasy. Piotra Brzozowskiego Sędziego Appellacyynego. — Ignacego Wyczechowskiego Radcę Prokuratury jeneralnej, Lubowidzkiego Prokuratora przy Trybunale Mazowieckim — Stefana Sokółowskiego byłego Radcę Prefektury Deptu Bydgoskiego.

Czwartej klasy. Wiktora Mierzeiewskiego Sekretarza głównego bióra likwidacyynego przy Kommissyi Skarbu. — Józefa Krolikowskiego Kontrollera przy témże biórze likwidacyynem. — Franciszka Czelewskiego Sekretarza wydziału Leśnego przy Kommissyi Skarbu, — i Thurmana pracującego przy Poselstwie J. C. K. Mei w Berlinie.

Rozstał się z tym światem dnia 5 b. m. w *Kozienicach* JW. Karol *Sierakowski* Jenerał artylleryi i inżynierów w woysku polskiem, Kawaler orderu Orła Białego i innych. Sprowadzone zwłoki jego z *Kozienic* do tutejszey stolicy pochowano wczoray z przynależną stopniowi jego okazałością, do której pułk gwardyi pieszej, pułk gwardyi konnej, i baterya artylleryi konnej należały. Za karawanem, wiozącym ciało zmarłego Jenerała na miejsce wiecznego spoczynku, szedł N. Cesarzowic W. Xiążę *Konstanty*, a za nim Jenerałowie i officerowie woysk obu narodów.

Dawno już u nas mrozy nie były tak tegie, iak tego roku. Dnia 9go mieliśmy 19; dnia 10go, 25; dziś 22 stopni zimna.

z *Petersburga* 17 Grudnia V. S.

Dnia 12 Grudnia, iako wrocławnicę Narodzin Cesarza Jmci, wielki był zjazd do zimowego cesarskiego pałacu, dla słuchania mszy, i dla złożenia powinszowania. Wieczorem, był u dworu bal, i wieczera na 600 osób, a miasto oświecono.

Dnia tegoż Jenerał adjutant J. C. M. Jenerał piechoty *Konownicyn*, i minister skarbu rzeczywisty Radca tajny *Gurjew*, wyniesieni do godności Hrabiów Cesarstwa rosyjskiego.

Tegoż dnia po mszy byli przedstawieni Cesarzowi Jegomości: sekretarze poselstw, pruckiego *Libermann*, bawarskiego Baron *Cetto*, hiszpańskiego *Józef Garcia*, sardyńskiego *Simonetti*, francuzkiego Hr. *Gabrial*, Kapitan woysk francuzkich *Ruipar de Bat*, w urzędzie francuzkiego Kansla jeneralnego kawaler *Malvilard*, członek parlamentu angielskiego *Lowder*, officerowie milicyi angielskiej Pułkownik *Barri*, Podpułkownik *Williams* i Kap. *Bozet*; Konsul jeneralny amerykański *Zibion*; a wieczorem przed balem miały szczęście być przedstawione NN. Cesarzowym też osoby.

W imiennym Jego Cesarskiej Mości ukazie, danym Rządzącemu Senatowi w dnia 12 Grudnia r. b., z własnoręcznym podpisem Jego Cesarskiej Mości, wyrażono:

„ Z przedstawionego Nam przez Mini-
stra skarbu stanu przychodu i wydatku

państwa na rok następujący 1820, z nay
 większą dostrzegliśmy radością, możność
 przystąpienia do zadosyć uczynienia co-
 dziennemu życzeniu, i nay ożądańszey dla
 serca Naszego troskliwości ulżenia ciężaru
 podatków, na których czasowe podwyż-
 szenie nie inaczej zezwalaliśmy, tylko z
 uczuciem boleści, dla nagłej konieczności
 nadzwyczajnych potrzeb w państwie. Te-
 raz wśród trwającego błęgiego pokoiu,
 udzielonego i utrzymującego się przez
 świętą Naywyższego łaskę widzimy, że
 a urosłe z obfitości źródeł dochody państwa,
 a za coroczném oddzieleniem z nich po skoń-
 czoney wojnie sześćdziesięciu milionów na
 utwierdzenie kredytu państwa, po uczy-
 nioném w niedawnym czasie podwyższeniu
 płacy i wyznaczeń dla walecznych woysk
 naszych, i po zaspokoiniu potrzeb we
 wszystkich częściach rządu, dozwalaia o-
 świadczyć wiernym i miłym poddanym
 Naszym gotowość Naszą do zmniej-szenia
 podatków, i do podania przez to skutecz-
 niejszych środków dla pom-ożenia pomysł-
 ności własnego ich stanu, przez zatrudnie-
 nia spokojne wrodlicznych galeziach wie-
 skiego gospodarstwa i przemysłu narodo-
 wego. W skutek czego, z podatków nad-
 zwyczajnych, które się przeznaczyły na
 wydatki wojny, ustanowiony manifestem
 1812 roku Lutego d. 11 pobor od wszystkich
 właścicieli majątków nieruchomych, o-
 płacający się w proporcya dochodu, ia-
 kiembykolwiek kto prawem majątek po-
 siadał, i z jakiegobykolwiek rodzaju go-
 spodarstwa dochód ten pochodził, iako to:
 z czynszu, robot włościąńskich, lasów,
 młynów, ziemi, domów, lub też z fabryk,
 zakładów i różnych zaprowadzeń, naymi-
 łościwiey rozkazujemy od 1go Stycznia ro-
 ku następującego 1820 znieść, i ustano-
 wionych oświadczeń dochodów nadal nie
 podawać. Czyniąc tę ulgę przez zniesienie
 podatku prostego, spadającego na własność
 niernchomą wszystkich stanów bez wyjątku,
 pragniemy, i mamy nadzieję, ażeby to po-
 służyło ku pomnożeniu powszechnych po-
 żytków i dostatku, tudzież ku pomnożeniu
 bogactw państwa. „

Senat rządzący rozkazał, aby ten łaskawy ukaz N. Pana doszedł do wiadomości całego narodu, co się ninieyszem ogłosze-
 niem skutecznia.

TEATR NARODOWY

We czwartek dana była opera *Janek i Stefaniek*; w piątek komedyo opera. — *Stara Kownacka, i ballet Tomi i Leontyna, czyli Rozbojnicy Kalabryjscy*. — W niedzielę tra-
 iedya *Hiszpani w Peru, czyli śmierć wodza Rolli*. — Dzisiaj po drugi raz nowa komedyja *Odwiedziny w Bedlam, czyli dom waryatów, i komedyja wierszem, Uroiona* — we czwartek...
 W przyszły piątek, to jest 14 Stycznia, na benefit JP. Żółkowskiego dana będzie komedyja w 3ch aktach pod tytułem *Piotr i Paweł*, a po niej komedyja w jednym pod tytułem: *Grono szaleńców i suplikantów*; oba dwa dzieła są nowe.

O B W I E S Z C Z E N I A.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu artykułu 118 Ko-
 dexu cywilnego podaje ninieyszem do pow-
 szechney wiadomości, iż Trybunał cywilny
 I. Instancyi Woiewództwa Augustowskiego,
 wyrokiem swym w dniu 1. Sierpnia r. b. na
 powództwo Scholastyki z Kurządkowskich Ko-
 nopczyńey we wsi Kono kach Manot., parafii
 Grubowskiéy Obwodzie Augustowskim za-
 mieszkałey, przedstawiwszy wydanym na-
 ka-żł śl dzenie nieprzutomnego męża po-
 wódki Andrzeia Konopki, który w roku 1809
 będąc do woyska polskiego wziętym, żadney
 wiadomości o życiu i pobycie swym nie uznie-
 ła. Do uskutecznienia rzeczownego śledztwa
 Sąd Pokoiu Powiatu Dąbrowskiego jest dele-
 gowanym.

W Warszawie dnia 31 Grudnia 1819 roku.

Minister Prezydu cy

Fr. Węgleński.

Sekretarz Generalny.

Referendarz Stanu.

Jan Hankiewicz.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do przepisu artykułu 118 Ko-
 dexu Cywilnego podaje ninieyszem do pow-
 szechney wiadomości, iż Trybunał Cywilny I.
 Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego wy-
 rokiem swym na dniu 9 Czerwca r. b. na po-
 wództwo sukcesorów negdy Józefa i Barba-
 ry małżonków Nagórskich, stanowczo wy-
 danym, uznał nieprzytomność Anastazego i
 Brunona braci Nagórskich.

W Warszawie dnia 31 Grudnia 1819 roku.

(pwpdisy iak wyżey.)

Excerpt rezolucyi z protokołu czynności ekonomicznych Komisyyi do urzędzenia interesow Radziwiłłowskich ustanowionej w dacie niżej wyrażoney pod Nrem dwa tysiące dwieście osmdziesiąt szóstym zapadłej i też z czasu pod pieczęcią urzędową teyże komisyyi dla umieszczenia w Korréspondencie Warszawskim i Gazecie War: do Komisyyi Spraw Wewnętrz: i Policyi Królestwa Polskiego przesłany.

Roku tysiąc osmset dziewiętnastego miesiąca Października 15 dnia

Komitet wierzytel Radziwiłłowskich wpo-
danym dnia 9 Octobra terażniejszego roku do
Komisyyi dla interesow Radziwiłłowskich
naznaczonej przedstawione wykazując, że po
otwarzeniu się dla kredytorow ręcznych przez
dozwolone wyprzedże dobr massy Radzi-
wiłłowskiey satysfakcyi, tak w kapitałach jak
też i zaległych procentach należy z kolei
spełnić najwyższy rozkaz w piśmie JWg. Se-
natora Nowosiłcowa w roku ieszcze 1818 obja-
wion y, żądał aby wierzyteli obligow odbi-
erający należności sami lub w ich stopniu
nabywcy przy zatwierdzeniu układow wieczy-
tych opłacili na utrzymanie komitetu
ilość taką, jaką dotąd wnosili zastawni
possessorowie iakowe żądanie komitetu wierzy-
cielskiego gdy jest odpowiednie najwyższey
woli Mcnarszey w piśmie JW. Senatora No-
wosiłcowa w dniu 17 Aprla tysiąc osmset
ośmnastego roku co do tey materyi ogłoszo-
ney przez Iowca: „że Komisyya poleca zaf-
twiać wydatk na Komitet kredytorow a zwła-
szczatym którzy już pobierają procenta, nad-
to zaś gdy czynności Komitetu mające na ce-
lu dobro i bezpieczeństwo ogólne kredyto-
row dla ichże wszytkich jest potrzebna, i po-
święcając nie do on go osoby w spólnym pla-
wie obiekcie; gdyby więc część kredytorow
pod tytułem zastawnik w sama ie wnosiła
ogół wydatków, sprzeciwiałoby się to
sprawiedliwości i prawom a czynona przez tych-
że tymczasowię składka na dal na utrzymanie
expensow niedostateczną bi d. się okazać, że
tych zatym względow Komisyya uważać za
ogół kosztu na Komitet rowno wszytki h kr-
dytorow dożykać p winien obowiązow oś-
tychże wierzyteli, którzy albo w gotowiznie z
Prokuratoroyi massy lub przez nabytce dobr
odbierać będą w kapitałach i procentach satys-
fakcyę, aby od summy wywindykowaney w pro-
porcyę po rublu srebrn mod tysiąca złotych do
kassyera Wgo Kottłubaina utrzymującego kasę

Komitetu pod kwit iego wniesli i opłacili. a
JW. Jeneralnego Prokuratora massy waywa, iż ie-
zel będzie opłacać komn z kredytorow, aby zatrzy-
mał wedle powyższey proporcyyi i odesłał wy-
padającą ilość do rzeczownego kassyera, z na-
bYWlow zaś niedopełniający niniejszego
przedpisania ulegną zwyczajney exekucyi —
A że złożonych pieniędzy iezeliby expens na
utrzymywanie Komitetu okazał się bydz mniey-
szym od ogolney kładki, że ta przewyższają-
ca ilość w proporcycę każdemu z kredytorow
przy konkluzyi całego dzieła powroconą bę-
dzie, Komisyya zastrzega. Dla powszechney
zaś wiadomości osob interesowanych niniey-
szą rezolucycę przez Gazety krajow e i Króles-
stwa Polskiego ogłosić postanowia i razem
załącza podany rachunek wydatkow na rzeczow-
ny Komitet do dnia 1 Octobra terażniejszego
roku wylczonych to iest: wedle etatu co ro-
cznie na Komitet wyznaczoną rubli srebrnych
dziewięć tysięcy szesćset — Za upłynione więc
lata dwa i miesięcy ośm należałoby expensow-
wać rubli srebrnych dwadzieścia pięć tysięcy
szesćset — Lecz akuratną rachubą dni czyn-
nych członkow i przez troskliwą oszczędność
w xtra ordynaryjnych wydatkach czas przesłały
kosztow rubli srebrnych ośmnaście tysięcy czte-
ry umniejszono zatym wydatku rubli srebrnych
siedm tysięcy pięćset dziewiędziesiąt sześć. Pro-
tokół podpisali) Jan Wugnitowicz w mieyscu
prezesa, Antoni Łapa, Jan Petersen kommissa-
rze: Wincenty Szukszta, Gaspar Romanowicz
zastępcy.

O zgodności z Protekułem Komisyyi
swiadcze (podpisano) Konstanty
(L.S.) Nowomieyski Jeneralny Sekretarz
Komisyyi.

Pisarz Aktow na Opoczyński Powiat
nominowany i w Powiat Konecki delegowa-
ny. — W kutek wyroku wysokiego Trybu-
nalu Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Ma-
zowieckiego na dniu 23 Kwietnia bieżącego
1819 roku zapadłego, i wydzierżawienie dobr
Cieklińskiego przez publiczną licytacyę przed
Notaryuszem własciwego Powiatu, w ktorego
obrotie dobra te położone są odbydz się ma-
jącą stanowiąc go a następnie przez wyrok
Najwyższego Sadu Appellacyjnego Królestwa
Polskiego na dniu 6 Lipca także bieżącego
roku zapadły co do tego i innych przedmio-
tów potwierdzonego, ze strony pełnomocnika

10. Xięcia Jmci na Hessach Darmstadt w porządku pomienionych dóbr Cieklińskie przez publiczną licytacją wydzierżawienia wezwany, takąową licytacją przez obwieszczenie w dniu 17 Lipca b. r. wydane i w pismach publicznych umieszczone na dzień 10 Sierpnia b. r. ogłosił. — Stało się, że z powództwa o przeciąg dzierżawy licytacja ta w exekucyi swej wstrzymana została. — Następnie przeto Najwyższy Sąd Appellacyjny Królestwa Polskiego spor ten rozwiązując wyrokiem swoim dnia 30 Listopada b. r. wydanym wszystkie warunki do wydzierżawienia tych dóbr przez ich dziedzica JO. Xięcia de Hessen Darmstadt ułożone potwierdził, i dobra te podług tych warunków wydzierżawić nakazał. — Zaczem podpisany ze strony pełnomocnika tegoż JO. Xięcia de Hessen Darmstadt o wydzierżawienie tych dóbr pod dzisiejszym wezwaniem, niniejszem do publicznej podaie wiadomości, iako dobra czyli państwo Cieklińskie w Powiatach Konieckim i Szydłowieckim Obwodzie Opoczyńskim Woiewództwie Sandomirskim położone, składające się z folwarków Miedzierza, Cieklińskie, Lips Koliszowy, i innych wielu zarobnych wsi, tudzież fabryk żelaznych, do których należą dwa wielkie piece, siedm fryszerek, toporna fryzownia, z wszelkimi przeto dóbr tych intratami, propinacją, czynszami, młynami, przez publiczną licytacją przed podpisanym Pisarzem aktowym Opoczyńskiego Powiatu odbydź się mającą, na lat sześć nieprzerwanie po sobie następujących więcej dającemu wydzierżawionemu będą. — Mianowicie warunki dzierżawy są: — a) że nikt do dzierżawy iako licytant przypuszczonym niebędzie, dopóki summy 10,000 złp. na ręce urzędnika licytacją odbywającego nie złoży, tudzież — b) że na pierwsze licyty wywołanie, wydzierżawienie to poczynac się będzie od summy 68,400 złp. niemniej — c) że dzierżawa ta oo do odebrania dóbr w posiadalność poczynac się będzie w dniu 15 Lutego przyszłego 1820 roku, skoro najwięcej dający warunkom licytacji w należnych terminach odpowie. — Raszta zaś warunków, iak niemniej i urzędowy wyciąg intraty pomienionych dóbr, każdemu życzącemu w kancelaryi podpisanego, iak równie we wsi Rudzie w Powiecie Konieckim i mieszkaniu pełnomocnika Xięcia dziedzica każdego czasu okazane bydź mogą. — Licy-

tacja zaś ta odbywać się będzie w kancelaryi podpisanego w mieście obwodowym Końskie wielkie i kamienicy pana Franciszka Jankowskiego przy Zamkowej ulicy pod liczbą 11 dnia trzydziestego pierwszego Stycznia przyszłego 1820 roku od godziny 9 zrana. — Wzywa przeto wszystkich chęć licytowania mających, iak niemniej JO. Xięcia Dziedzica pomienionych dóbr i wierzyciel jego, aby się w pomienionym terminie i miejscu stawili.

Dań w Końskich dnia 20 Grudnia 1819.
Jan Flor. Zakrzowski.

*Pisarz Trybunału cywilnego I. Instancyi
Woiewództwa Mazowieckiego.*

Wiadomo czyni komu o tem wiedzieć należy, że końcem sprzedaży i wywłaszczenia sądowego dobra dziedziczne następujące:

a) Folwark Okęcie, wieś zarobna Raków, z dwoma desertami, pierwszą Załuski, gdzie dawniej folwark exystował, drugą Zbarz, w której karczma dawniej była, w possessyi dzierżawney W. Dominika Zabłockiego zostające, tudzież folwark z wsią zarobną Opacz wielka, i wieś zarobna Opacz mała przez dzierżawcę W. Jana Fraas obrabiane, wszystkie w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, Gminie Okęcie, pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy położone.

b) Folwark z wsią zarobną Michałowice w tymże Powiecie, Obwodzie, Woiewództwie, i w teyże samey Gminie Okęcie, pod okręgiem tegoż Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy położony, w dzierżawney possessyi W. Jana Fraas zostający.

c) Grunt orny z rogatkami Jerolimskimi pod Warszawą, w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, Gminie Okęcie, pod okręgiem tymże samym Sądu Pokoju Wydziału II. między gruntami do dóbr i Gminy Ujazdowskiej należącymi sytuowany, przez Ur. Piotra Szamota zastawnego posiadacze obrabiany.

d) Possesya murowana dachówką pokryta z różnemi zabudowaniami przyległemu murownikom i drewniakom, oraz ogrodem fruktowym, na gruncie czynszowym do dóbr Korony należącym, w mieście Warszawie przy ulicy Królewskiej pod liczbą 1,064 w Cyrkule i Gminie 7 w Powiecie i Obwodzie Warszawskim, Woiewództwie Mazowieckim, pod o-

kręgiem Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy, w possessyi W. Franciszka Köhlera będąca i przez niego gospodarowana.

e) Plac niezabudowany, parkanem drewnianym obgrodzony, z gruntu czynszowego miejskiego złożony, w mieście Warszawie przy ulicy Solec i Czernałkowskiej pod liczbą 3031 w Powiecie i Obwodzie Warszawskim w Cyrkule i Gminie 6 pod okręgiem Sądu Pokoju Wydziału IV. Powiatu i miasta Warszawy, nad ładem lewej strony Wisły położony, a przez Star. Zelmę Herza Szmulowicza dzierżawcę czasowo posiadany,

Przez Ur. Marcina Ciechanowskiego Komornika Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego w całej obszerności respective opisane w eksekucji na instancją wierzycieli JW. Klementyna z Kozietulskich Walickiej Sterościny Mszczonowskiej po ś. p. JW. Józefie Walickim pozostałej małżonki wdowy, w mieście Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod liczbą 604 w Obwodzie Warszawskim mieszkający, przeciwko dłużnikowi JW. Antoniemu Hr. Byszewskiemu w mieście także Warszawie przy ulicy Królewskiej pod liczbą 1,064 zamieszkałemu popieranemu, przez tegoż Komornika Sądu Appellacyjnego Ur. Marcina Ciechanowskiego w Warszawie przy ulicy Rymskiej Nro 743 mieszkającego oddzielnymi protokółami zajęte i zaarrestowane zostały; to jest: dobra Okęcie z przyległościami wszelkimi, powyżej pod literą A wspomniane, w dniu 26 Lipca 1819 r. — Dobra Michałowice pod literą B. wyżej umieszczone dnia 23go Lipca 1819 r. Grunt oray pod literą C. umierzony dnia 20go miesiąca i roku tychże — Possesya Nro 1064 pod literą D wyżej umieszczona dnia 17go miesiąca i roku tychże, i plac Nro 3031 pod literą E umieszczony, w dniu 19tym t. m. Lipca r. b. 1819; którego to zaarrestowania sporządzone protokoły stosownie do prawa wręczone zostały; a inaprzód dóbr Okęcia z przyległościami pod literą A, i dóbr Michałowic pod lit. B wyżej wyrażonych, w jednym dniu 6go Września r. b. Wóytowi Gminy Okęcie W. Dominikowi Zabłockiemu; tudzież protokółów takowych kopie wręczone Kommissarzowi Obwodu Warszawskiego W. Janowi Leskiemu, za którego Sekretarz Ur. Piotr Gajewski oryginał zawiadymował. oraz Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warsa-

wy Ur. Janowi Mściwoiewskiemu wiedzny dnu 7 Września r. b. 1819, następnie, protokół zajęcia gruntu ornego, literą porządkową E oznaczanego. wręczone Wóytowi Gminy Okęcie W. Dominikowi Zabłockiemu dnia 6 Września r. 1819, a Kommissarzowi Obwodu Warszawskiego W. Janowi Leskiemu, W. Ignacemu Banczakiewiczowi Wóytowi Gminy Ujazdowskiej, i Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. Powiatu i miasta Warszawy Ur. Janowi Mściwoiewskiemu wiedzny dnu 7 m. i r. tychże; znówu protokół zaarrestowania possessyi Nro 1,064 pod porządkową literą D. umieszczoney wręczoney został W. Franciszkowi Köhlerowi, jako za właściciela teyże possessyi podającym się, dnia 2 Sierpnia 1819 r. oraz Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału dopiero wspomnianego Ur. Janowi Mściwoiewskiemu, i Prezydentowi miasta Warszawy JW. Karolowi Woydzie. wiedzny dnu 7 Września 1819 r.; wreszcie, protokół zajęcia placu Nro 3031 pod literą E w tem obwieszczeniu dla porządku oznaczanego, doręczonym został w kopii tak JW. Karolowi Woydzie Prezydentowi miasta Warszawy w ratuszu głównym na ręce Ur. Jana Barankiewicza Sekretarza dziennikarza widymującego, jako i Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV. Powiatu i miasta Warszawy Ur. Tomaszowi Boguckiemu wiedzny d. 7 Września 1819 r. — Poczem wszystkie protokoły takowych zajęć i zaarrestowań dóbr wyżej wskazanych, wraz z atestami wrężeń i widymat, wpijane zostały do Xęgi zaarrestowań w kancelaryi hipoteczney ziemiańskiej Woiewództwie Mazowieckiem przez W. Eustachego Formankiewicza Pisarza teyże kancelaryi utrzymywanej, w dniu jednym 9 Września r. 1819, a do Xęgi podobney zaarrestowań niżej podpisanego Pisarza Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego również jednego dnia 11 m. i r. tychże też wszystkie zajęcia wpisane. — Pierwsza publikacya zbioru objaśnień i warunków sprzedaży takowych dóbr odbywać się będzie na publiczney audyencyi Trybunału cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, posiadzenia swoje w mieście Warszawie w domu sądowym Nro 460 odbywałego, dnia 25 Października 1819 r. a to za sprawą i dyrygowaniem W. Xawerego Kiedrzyńskiego Mecenasa Sądu Najwyższej Instancyi Królestwa Polskiego w mieście Warszawie przy ulicy Leszno Nro 669 mieszkającego, u którego JW. Klementyna z Kozietul-

skich *Walicka* Starościna wierzycielka zamieszkanie prawne obrała sobie. — Dzieło się w Kancellaryi Trybunału cywilnego I. Instancyi *Woiewództwa Mazowieckiego* dnia 13go *Września* 1819 r.

Zmichowski Pisarz

Wywieszono niniejsze obwieszczenie na tablicy w sal. audyencyonalney Trybunału d. 13go *Września* 1819 r.

Zmichowski. Pisarz.

Następnie, po trzech publikacyach zbioru obiasnień i warunków sprzedaży, dnia 7 *Stycznia* 1820 r. odbyło się każdej oddzielnie wyżej wspomnieney nieruchomości przygotowane przysądzenie, i wyrokiem w tymże dniu ogłoszonym, dobra takowe a wyraziemy — a) Dobra Okęcie z przyległościami za summy złp. 320,000. — b) Folwark z wsią zarobną *Michałowice* za złp. 100,000. — c) Grunt orny za rogatkami *ierozolimskimi* pod *Warszawą* będący za złp. 4,000 — d) *Possessya* w *Warszawie* Nro 1064 za złp. 55,000, i *hakoniec*. — Plac niezabudowany w *Warszawie* Nro 3031 wynowany za złp. 2,500 przygotowany *W. Xaweremu* *Ki drzynkiemu* *Mecenasowi* sprzedaż takową popierać przysądzone zostały. — A ostateczne przysądzenie tychże nieruchomości, każdej oddzielnie, na dzień 14 *Kwietnia* 1820 r. wyznaczone, a zatem tak o przygotowującym przysądzeniu, o summach, za jakie nastąpiło, iko i o ostatecznym przysądzeniu dnia 14 *Kwietnia* r. b. o godzinie 10 raney na audyencyi tegoż Trybunału odbywać się mającym wiadomas czyni. — Dzieło się w Kancellaryi Trybunału *Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego* dnia 11 *Stycznia* 1820 r.

Zmichowski. Pisarz.

Sprzedaż dóbr Wołuczcy i Kurzeszynka.

W dniu 4tym *Lutego* 1820 r. o godzinie 4tej po południu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału cywilnego pierwszej Instancyi *Woiewództwa Mazowieckiego* w *Warszawie* przed *W. Grahskim* Sędzią tegoż Trybunału delegowanym odbył się termin przygotowawczy sprzedaży dóbr *Wołuczcy* i *Kurzeszynka* w *Powiecie* i *Obwodzie* *Rawskim* *Woiewództwie Mazowieckim* położonych, w drodze działów między sukcesorami s. p: *Maryanny*, *Jacka* i *Tekli* z *Rzeszotarskich* małżozkwo obrki, wyrokiem Trybunału cywilnego I. Instancyi *Woiewództwa Mazowieckiego* w dniu 18 *Czerwca* 1818 r. zapadłym, i prawomocnym na powódz-

two tychże sukcesorów *Stępkowskich* postanowione. Dobra te zawierają rozległość i wlok *chełmskich* 47 morgow 24 prętow kwadratowych 245; odległe są od *Warszawy* i *Wisły* mł 9. od *R* wy półtory mili od *Skierniewic* półtory mili, od *Nowego-miasta* i *spławney* rzeki *Pilicy* pół czwartey mili, obsłują w żyzne i obszerne pastwiska, lasy, i stawy; zabudowania dworskie i włościańskie w dobrym stanie, grunta żytne, pszenne, it. d: oszacowane są do summy 126,121 złp: gr: 22 — Warunki sprzedaży, pr tokół detaxacyi, mapy, oraz inne dokumenta stan dobr tych i tytuły własności wykazujące są do przyzrenia każdego oznaczenia u *Giełkowicza* *Pisarza* *Tryb:* wydziału *IV* iako też u *Piotra* *Pawła* *Rozwadowskiego* *Advokata* *Sądu* *Appellacyi*: dyrygującego sprzedażą w zamieszkanu jego, w *Warszawie* przy ulicy *Mazowieckey* N: 1452 — *Warszawa* dnia 23 *Grudnia* 1819 roku.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Wiedomo czyni komu o tem wiedzieć należy, że *possessya* murowana dachówką pokryta, z officynami, szpiechrami, wozowniami i stajniami także murowanymi, dachówką pokrytymi, przy ulicy *Zieloncy* pod liczbą 2064 w *Cyrkule* i *gminie* *dziugiej*, wydziału pierwszym na gruncie czynszowym stojąca, w całym ograniczeniu aktem *Komornika* *eksekwiącego* opisana, w posiadaniu *W. Tekla* z *Biłobłockich* *Sosnkowskiej* wdowy rotującej, w drodze *eksekucyi* na popieranie *W. Karola* *Kern* obywatela ineyszego, przy ulicy *Miodowej* w własnym pałacu pod liczbą 492 mieszkającego, prawne zamieszkanie przy ulicy *Podwał* pod liczbą 498 u *Ur. Pawła* *Piatkowskiego* *Patrona* sobie obrającego, przeciwko *W. Tekla* z *Biłobłockich* *Sosnkowskiej* wdowie przy ulicy *Zieloncy* w domu pod liczbą 2064 w *Warszawie* mieszkającej, przez *Ur. Jana* *Reihle* *Komornika* przy *Trybunale* *Cywilnym* *I. Instancyi* *Woiewództwa* *Mazowieckiego* w *Warszawie* w domu *JP. Bauma* pod liczbą 45 mieszkającego w dniu 20 *Mca* *Grudnia* 1819 w celu publiczney sprzedaży i prawnego wywłaszczenia zajęta i zaareztowaną została. Zięcie takowe wręczone i zostawione było w biurze *JW. Karola* *Woydy* *Przydennia* *miasta* *Warszawy*, na ręce *dziennikarza* *Ur. Barankiewicza*, a potem w kancellaryi *Sądu* *Pokoju* wydziału *I. Powiatu* i *miejs-*

sta Warszawy, na ręce Pisarza tegoż Sądu Ur. Józefa Józikowskiego w jednym dniu, to jest 30 Grudnia 1819 roku. — Toż zięcie wpisane zostało do księgi zaarrestowań u Pisarza kancelaryi ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego Ur. Eutschięgo Formankiewicza dnia 31 Grudnia 1819 roku, a do księgi podobny zaarrestowań u Pisarza Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 4go Stycznia 1820 roku. — Pierwsza publikacya zbioru objaśnień i warunków sprzedaży tej possessyi odbywać się będzie w sali audyencyonalney Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, posiedzenia swoje w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w pałacu Nro 460 odbywającego, dnia 21 Lutego 1820, a to za sprawą i popieraniem Ur. Pawła Piątkowskiego Patrona Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, w mieście Warszawie przy ulicy Podwale Nro 498 mieszkającego.

Działo się w Warszawie w kancelaryi Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego dnia 4 Stycznia 1820 roku.

Zmichowski Pisarz.

Wywieszono niniejsze obwieszczenie na tablicy w sali Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego dnia 5 Stycznia 1820 roku.

Zmichowski Pisarz.

Podpisany Komornik uwiadamia niniejszym, iż w Warszawie przy ulicy Backiej pod N. 1585 piekarnia od dnia licytacyi, a izba z alkierzem i stajenką od Wielkiej nocy r. b. przez publiczną licytacyą w dzień i w noc wypuszczone zostaną, która to licytacya dnia 13 termin o godzinie 3 po obiedzie w stancyi podpisanego Komornika odbyta będzie. — Dań w Warszawie dnia 10 Stycznia 1820 roku.

Fr. Herman Komornik.

Przy ulicy Piwney N. 101 mieszkający.

W dniu 14 Stycznia r. b. o godzinie 3 po południu przy ulicy Muranow na publicznym targu sprzedane będą przez publiczną licytacyą pięć koni z zaprzęgami i bryczką zieloną lakierowaną, z tyłu na resorach, a to za gotowe pieniądze. — Doniesiono dnia 7 Stycznia 1820 roku.

J. Dzieciałkiewicz Komornik.

LICYTACYA.

Podpisany Komornik czyni wiadomo publiczności chęć kupna mającey, iż zajęte prawnie inwentarze, jako to: konie, bydło, owce,

i cielęta; niemniej drzewa sosnowego sążni 88, w dobrach Miedzyszynie w Powiecie Warszawskim Woj. Mazo: położonych, w dniu 14tym o godzinie 2 po południu, i następnych, wyjąwszy dni świąteczne, meś i r. b. przez licytacyą publiczną sprzedane zostaną za gotowe courant zwane pieniądze. Warszawa dnia 9 Stycznia 1820 roku.

Stefan Osipowski Komor. Sąd:
w Warszawie przy ulicy Rynek starego
miasta pod N. 57 mieszkający.

DONIESIENIA ZYGMUNT III.

Wyszedł z druku tom 3ci i ostatni dzieiow panowania Zygmunta 3go. JJPP. Prenumeranci: tak w stolicy, jakoteż i na prowincyach, przy odebraniu onego u J. Pana Weckiego X. J. K. M. zechcą tamże składać bilety swoje, inaczej, dzieło wydanem nie będzie. Ze wielu z godnych prenumeratorów bilety swoje pogubić raczyło, znajdujący się w tym przypadku rewers, że odebrali dzieło, ręką własną podpisać zechcą. Pozostała mała liczba exemplarzy dzieła całego kosztować będzie zł. 56.

ESSENCYA ORYENTALNA.

Do mycia się i upiększenia płci.

Niżej podpisany przy ulicy Dunay pod N. 152 mieszkający, ma zaszczyt uwiadomić szanowną publiczność, iż essencya orientalna przeżeniamie w Anglii wydoskonalona, a w tutejszej stolicy jeszcze nieznaną, umnie tylko samego jest preperowaną, i że dostać iey tylko można na flaszki z moją pieczęcią i przepisem użycia po zł. 9, u pana Thug i kupca tutejszego w sklepie na rogu ulicy Piwna przeciwko Zamku Nro. 30. — Essencya ta, przez W. Fizyka miasta tutejszego examinowana i za nieszkodliwą uznana, na przedawanie ktorey otrzymałem pozwolenie, czyni pięć pigkną, białą i delikatną, kolor twarzy czerstwy i kwitnący; oddymnie skorbutyczność, czerwoność, trędy, liszacie zmarszczki i pieg, nad to, naybrzydszą nawet pięć przemienia w piękną, i nieprzyjemny odor z ust oddala. — Jeżeliby kto z prowincyi życzył sobie nabyć tej essenoyi, raczy listy frankować.

Chr. Fr. Ettinger.

W biurze sztuk pięknych przy ulicy Miodowej dostać można na nowy rok podług kalendarza Ruskiego assortment biletów wizytowych Paryżkich, oraz różnych obiektów, jako to: bronzy, imienniki, kalendarze francuzkie i t. d.

Au bureau des arts rue Miodowa on trouvera pour la nouvelle année du Calendrier Russe un assortiment de cartes des visites de Paris, ainsi que toutes sortes d'objets, comme bronze, livres des etrennes e t.c.

Owce Merinos

Wybrane z najsławniejszych i najlepszych owczarni Francyi, owce zwane Merinos prawdziwego gatunku (rasy) których przybycie i sprzedaż w gazetach 13 i 16 Listopada r. z. ogłoszone były, znajdują się teraz w Młocinach blisko Warszawy, gdzie młociniacy, chcący je nabyć, do owczarza tamże, lub też do właściciela pod N. 626 w Warszawie przy ulicy Kozioy obok poczty mieszkającego zgłosić się raczą.

Znawcom, którym wiadome są korzyści i skutki, jakie gatunek taki owiec w całości swej czystości zostały, na dalszy rod i przychówek sprawia, rzadko się zdarzy znowu sposobność nabycia podobnego gatunku owiec.

Troupeau de Merinos.

On a l'honneur de prévenir messieurs les amateurs de l'éducation des bêtes à laine fine, que les beliers et brebis merinos de race pure choisis dans les meilleurs bergeries de France dont l'arrivée et la vente a été annoncée dans les journaux du 13 et 16 Novemr., ont été transférés à Młociny où ils voudront bien s'adresser au berger pour examiner le troupeau ou au propriétaire rue Kozia N 626 pres de la poste

Les amateurs instruits connoissent l'heureux effet d'une race pure sur la reproduction de ces animaux, ne doivent pas négliger une aussi bonne occasion de se procurer un troupeau d'élite.

Podaje się do powszechnej wiadomości szanownej publiczności w Królestwie Polskim, iż w mieście stołecznym Warszawie za zdroiem przy ulicy Zieloney pod N. 2071 założona została angielska fabryka, wyrabiająca towary włosiane, a mianowicie w różnych gatunkach nowomodnych nawłoczki tak na krzesła, jako też i na kanapy, które wieczną twardość mieć będą. — Uprasza się zatem powszechną publiczność, aby każdy obywatel żyjący sobie nabycia takowego towaru oobiście lub piśmiennym sposobem zameldował się w domu powyż zwanym w manufaktur fabryce z przytę oszustwem pewnym, iż za mierną ceną nabyc

takowego towaru może. — Dań w Warszawie dnia 4go Stycznia 1820 roku.

Manufaktur fabrykant Józef Michalski.

Niżej podpisany utrzymujący w Warszawie od lat 9 handel win francuzkich, perfumów i innych tego rodzaju towarów, uzyskawszy dotąd zaufanie łaskawey publiczności, ma zaszczyt ją uwiadomić, że podczas ostatniego iarmarku odebrał znaczny transport wszelkiego gatunku wina, tak z gatunku bordeaux, burguńskie jako i szampańskie, które zapisał wprost z właściwych miejsc. — Wszystkie pomienione towary przedawać będzie za cenę najmierniejszą, a osoby, które raczą go zaszczycić swoim zaufaniem, znajdą wiego handlu drukowaną cenę tak na butelki garce, jako i osety.

J. B. Tuffe w domu niegdyś Röslera od ulicy Senatorskiej między sklepem korzennym a sukienym N. 451.

Zawiadania się władze woyskowe jako i cywilne, że dymissa Balcera Balickiego żołnierza abszytowanego z pułku grenadyerów Gwardyi Woyska Polskiego, podpisana na dniu pierwszym Listopada 1819 roku przez JW. Jenerala Tolińskiego Szefa Sztabu Głównego, wraz z prozbą o wolny pobyt w Warszawie, zgubioną została; przeto ostrzega się, że rzeczona dymissya nikomu służyć nie może, gdyż w właściciela ręku się nie znajduje. — Przytem uprasza, ieżliby kto wyżej rzeczoną dymissyą znalazł i właścicielowi oney przy ulicy Nowy świat pod liczbą 1275 zostającemu oddadź raczył, oprócz największej wdzięczności, złotych ośmnaście za farygę nagrodzić przyrzekam.

Balcer Balicki dymissjonowany żołnierz

Koce Węgierskie w różnych gatunkach, oraz i mydło barzkie pod N. 454 przy ulicy Krakowskie przedmieście niedaleko Króla Zygmunta dostać można, iak się już doniosło w gazetach Ner 99, 101 r. z. właściciel onychze iako z samego miejsca je mający, dla spiesznego wyjazdu za tańszą iak dotąd cenę takowe koce sprzedawać postanowił, o czem ma honor uwiadomić przez świetną publiczność.

SPIRYDONOWI

Ma honor polecić się przezświetnej publiczności z różnaitemi gatunkami feter Sybirskich w najlepszym gatunku. Skład swój ma w domu kontraktowym w Kiowie.

DRUGI